

Uchwała z dnia 6 lipca 2005 r., III CZP 38/05

Sędzia SN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

Sędzia SN Helena Ciepła

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Spółdzielni Mieszkaniowej "N." w J.Z. o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 6 lipca 2005 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z dnia 14 stycznia 2005 r.:

"1. Czy koniecznym warunkiem zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli – jako najwyższy organ spółdzielni – jest zamieszczenie w statucie postanowienia określającego liczbę członków, po przekroczeniu której dochodzi do zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli;

2. czy przepis art. 37 § 1 Prawa spółdzielczego w zakresie jakim nakazuje określenie w statucie liczby członków po przekroczeniu której walne zgromadzenie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli i jest przepisem bezwzględnie obowiązującym;

3. czy w przypadku zarejestrowania statutu niezawierającego opisanego w punkcie 2 pytania postanowienia dochodzi do skutecznego zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli członków?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli jako jej najwyższego organu także wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Zamieszczenie takiej regulacji w statucie konieczne jest jedynie wtedy, gdy jako najwyższy organ powołane zostało walne zgromadzenie, które w przyszłości, gdy ilość członków przekroczy określoną liczbę, ma zostać zastąpione przez zebranie przedstawicieli.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie toczącej się w postępowaniu rejestrowym, w której postanowieniem z dnia 15 września 2004 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił wniosek Spółdzielni Mieszkaniowej „N.” w J.Z., złożony na podstawie uchwały zebrania przedstawicieli z dnia 5 czerwca 2004 r. o zarejestrowanie w rejestrze przedsiębiorców zmiany statutu Spółdzielni oraz zmiany w składzie rady nadzorczej i uwidocznienie nowego przedmiotu działalności.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że uchwała mająca stanowić podstawę wpisów do rejestru podjęta została przez organ nieuprawniony, gdyż statut wnioskującej Spółdzielni, stanowiąc, że jej najwyższym organem jest zebranie przedstawicieli, nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm. – dalej: "Pr.spółdz."), co sprawia, że niedopuszczalne było zastąpienie najwyższego organu spółdzielni, jakim jest zgodnie z art. 36 § 1 Pr.spółdz., walne zgromadzenie, zebraniem przedstawicieli. (...) Sąd Rejonowy wskazał również, że zarejestrowanie przez sąd statutu Spółdzielni nieodpowiadającego bezwzględnie obowiązującym postanowieniom art. 36 § 1 i art. 37 § 1 Pr.spółdz. nie sanowało powyższych wadliwości statutu i nie doprowadziło do usankcjonowania powołania zebrania przedstawicieli jako najwyższego organu Spółdzielni.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawczyni, Sądowi Okręgowemu w Gliwicach nasunęły się poważne wątpliwości prawne sformułowane we wskazanych w postanowieniu pytaniach. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione przez Sąd Okręgowy wątpliwości sprowadzają się do zagadnienia, czy dopuszczalne jest powołanie przez spółdzielnię zebrania przedstawicieli jako jej najwyższego organu wówczas, gdy statut nie zawiera regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz., tj. nie stanowi, że po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie członków zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. W sprawie jest bezsporne, że Spółdzielnia już w chwili swojego powstania i zarejestrowania pierwszego statutu powołała jako najwyższy organ zebranie przedstawicieli, a nie walne zgromadzenie, nie zamieszczając w statucie regulacji, o której mowa w art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz., jednak spełniała pozostałe wymagania co do określenia w statucie zasad ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czasu trwania przedstawicielstwa. Spełniła także wymagania zawarte w art. 59 Pr.spółdz. Chodzi zatem o to, czy mimo niezamieszczenia w statucie postanowienia, że po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, Spółdzielnia mogła ustanowić swoim najwyższym organem zebranie przedstawicieli, a nie walne zgromadzenie.

Rozstrzygając to zagadnienie nie można pominąć dotychczasowej praktyki sądowej wykształconej na gruncie wskazanych przepisów przynajmniej od chwili wejścia w życie obecnie obowiązującego Prawa spółdzielczego, tj. od 1983 r., a także pod rządami ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), która w art. 33 § 1 zawierała regulację taką samą jak art. 37 § 1 Pr.spółdz. Praktyka ta wynikała z przyjętej powszechnie wykładni, której skutkiem było uznanie za dopuszczalne wskazanie w statucie nowo powstających dużych spółdzielni, liczących wielu członków, jako najwyższego organu zebrania przedstawicieli, a nie walnego zgromadzenia, bez względu na to, czy statut zawierał regulację wskazaną w art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz. Przyjęta wykładnia omawianego przepisu prowadziła do powszechnej praktyki rejestrowania statutów spółdzielni powołujących zebranie przedstawicieli jako najwyższy organ, co nie było podważane również w innych postępowaniach sądowych dotyczących np. ważności lub uchylenia uchwał zebrania przedstawicieli. (...)

Zmiany ustrojowe, społeczne i prawne, które dokonały się w Polsce w okresie obowiązywania Prawa spółdzielczego z 1982 r., mogłyby bez wątplenia uzasadniać zmianę wykładni i praktyki stosowania art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz., jeżeli dotychczasowa wykładnia okazałaby się błędna lub niezgodna z nowymi

regulacjami prawnym, a także wówczas, gdyby nie pozwalała na osiągnięcie w zmienionych warunkach celów tego przepisu. Ocena, czy tak jest, wymaga rozważenia zawartej w Prawie spółdzielczym regulacji dotyczącej działalności spółdzielni i jej najwyższych organów.

Jakkolwiek art. 1 Pr.spółdz. zawierający definicję spółdzielni, po kolejnej nowelizacji, dokonanej ustawą z dnia 7 lipca 1994 r. o zmianie ustawy – Prawo spółdzielcze oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 90, poz. 419), nie wyraża już *expressis verbis* zasady samorządności spółdzielni, to jednak nie może być żadnej wątpliwości, że do naczelnych zasad spółdzielczości należy samorządność, czego wyrazem są m.in. przepisy przekazujące do regulacji statutowej znaczny zakres stosunków członkowskich oraz przewidujące faktyczną możliwość bezpośredniego udziału członków w zarządzaniu spółdzielnią na demokratycznych zasadach (np. art. 35, 36, 37 i 59 Pr.spółdz.). Zgodnie z art. 35 i 36 Pr.spółdz., najwyższym samorządowym organem spółdzielni jest walne zgromadzenie, które może najpełniej realizować zasadę samorządności i demokracji wewnętrznej. Jednakże w dużych spółdzielniach, o znacznej liczbie członków, walne zgromadzenie nie tylko nie jest w stanie zrealizować zasad, dla których zostało powołane, lecz jego istnienie może doprowadzić do faktycznego pozbawienia członków wpływu na działalność spółdzielni, do dezorganizacji i paraliżu jej funkcjonowania. W takich spółdzielniach ustawodawca przewiduje powołanie zebrania przedstawicieli jako organu demokracji pośredniej, zamiast walnego zgromadzenia, stanowiącego organ demokracji bezpośredniej.

Wykładnia systemowa i funkcjonalna art. 35 § 1, art. 36 § 1, art. 37 § 1 i art. 59 Pr.spółdz. prowadzi do wniosku, że oba te organy ustawodawca traktuje równorzędnie i zamiennie, ze względu na takie same funkcje i cele, jakie mają do spełnienia. Nie określa także, odmiennie niż art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (jedn. tekst: Dz.U z 1950 r. Nr 25, poz.232 ze zm.), liczby członków, po przekroczeniu której walne zgromadzenie powinno być zastąpione zebraniem przedstawicieli, pozostawiając to woli i decyzji członków. Przepis art. 37 § 1 Pr.spółdz. przekazuje do regulacji statutowej zarówno samą możliwość wskazania, że po przekroczeniu określonej liczby członków, walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli, jak i określenie tej liczby członków. Nie można zatem uznać, że jest on przepisem bezwzględnie obowiązującym, jak przyjęły w sprawie Sądy obu instancji, a także Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 20 listopada 2002 r., V CKN 1474/00 (nie publ.). Norma *iuris cogentis* nie pozostawia adresatom możliwości jakiegokolwiek wyboru postępowania ani określania jego przesłanek. Nie może być zatem konstruowana przy użyciu takich pojęć jak „może”, dopuszczających wybór co do tego, czy w statucie zamieszczone zostanie postanowienie o warunkach zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli, ani nie zawierać precyzyjnego określenia liczby członków, po przekroczeniu której dochodzi do takiego zastąpienia. Skoro art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz. pozostawia te kwestie swobodnemu wyborowi i decyzji członków, nie wskazując również konsekwencji niezamieszczenia takiej regulacji w statucie, nie można uznać, by miał on charakter normy bezwzględnie obowiązującej.

Trzeba więc stwierdzić, że nie ma ustawowego obowiązku zamieszczenia w statucie regulacji wskazującej, iż po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Ustawodawca jedynie dopuszcza taką możliwość, a zatem brak podstaw do przyjęcia, że statut niezawierający takiej regulacji jest w tym zakresie dotknięty nieważnością, lub inną wadą także wówczas, gdy jako najwyższy organ spółdzielni ustanawia zebranie przedstawicieli, a nie walne zgromadzenie. Jeżeli już przy powstawaniu spółdzielni i tworzeniu statutu okazuje się, że liczba jej przyszłych członków jest tak duża, że walne zgromadzenie nie mogłoby skutecznie spełniać swojej roli najwyższego organu samorządowego realizującego zasadę demokracji wewnętrznej, nie tylko niecelowe, ale wręcz niedopuszczalne byłoby wskazanie w statucie walnego zgromadzenia jako najwyższego organu spółdzielni przy jednoczesnym uzależnieniu możliwości powołania zebrania przedstawicieli, zamiast walnego zgromadzenia, od przekroczenia określonej liczby członków, która już została przekroczona. Wykładnia omawianego przepisu, która prowadziłaby do takich konsekwencji nie tylko nie znajduje podstaw w jego brzmieniu, lecz przede wszystkim nie uwzględnia jego celu, którym jest zapewnienie realizacji zasady samorządności i demokracji wewnętrznej oraz sprawnego działania spółdzielni. Jeżeli zatem powstaje spółdzielnia duża, o znacznej liczbie członków, jako jej najwyższy organ powinno zostać powołane od razu zebranie przedstawicieli, bez konieczności zamieszczenia w statucie regulacji wskazanej w art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz. Ewentualne uchybienia, polegające na bezpodstawnym ustanowieniu zebrania przedstawicieli zamiast walnego zgromadzenia, przy zbyt

małej liczbie członków, co mogłoby naruszać zasadę samorządności i demokracji, podlegałyby ocenie z punktu widzenia art. 58 § 1 k.c. przy rejestracji spółdzielni i jej statutu.

Zarówno wykładnia gramatyczna, jak i funkcjonalna oraz systemowa prowadzi do wniosku, że art. 37 § 1 zdanie pierwsze Pr.spółdz. reguluje sytuacje, jakie mogą wystąpić w przyszłości, gdy liczba członków spółdzielni przekroczy liczbę, przy której walne zgromadzenie nie może już sprawnie działać. Spółdzielnie, które powołały jako najwyższy organ walne zgromadzenie i chcą by w przyszłości, gdy liczba członków wzrosnie do określonej liczby, walne zgromadzenie zostało zastąpione przez zebranie przedstawicieli, powinny, by osiągnąć ten cel, zamieścić w statucie regulację wskazaną w art. 37 § 1 zdanie pierwsze, tj. stwierdzić, że po przekroczeniu określonej liczby członków walne zgromadzenie zostaje zastąpione przez zebranie przedstawicieli. Pozwoli to w przyszłości, po osiągnięciu przez spółdzielnię tej liczby członków, na zastąpienie walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli. Zarówno w takiej sytuacji, jak i w sytuacji, w której od razu jako najwyższy organ ustanowiono zebranie przedstawicieli, statut powinien określać zasady ustalania liczby przedstawicieli i ich wyboru oraz czas trwania przedstawicielstwa.

Tylko taka wykładnia omawianego przepisu najpełniej realizuje jego cel oraz zasady samorządności i demokracji spółdzielni oraz sprzyja sprawnemu funkcjonowaniu najwyższych jej organów w zmieniających się warunkach spowodowanych zmianą liczby członków. (...) Dotychczasowa więc wykładnia omawianego przepisu i praktyka jego stosowania nie tylko znajduje uzasadnienie w jego brzmieniu i zgodna jest z pozostałymi, nowymi już regulacjami prawa spółdzielczego, lecz również najpełniej realizuje jego cel także w zmienionych warunkach ustrojowych i społecznych. Nie ma zatem podstaw do zmiany tej wykładni, tym bardziej że prowadziłyby do konieczności uznania, iż działające od wielu lat, na podstawie prawomocnych orzeczeń sądowych, jako najwyższe organy największych spółdzielni, zebrania przedstawicieli powołane zostały niezgodnie z prawem. Następstwa społeczne i prawne byłyby nie do przyjęcia i nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa (art. 2 Konstytucji).

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.

